

Sygn. akt I ACz 2065/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler
-----------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r.

posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwo (...) spółka akcyjna komandytowo-akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko T. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 sierpnia 2013 sygn. akt IX GC 309/13

***p o s t a n o w i a:***

***oddalić zażalenie***

***SSA Jerzy Geisler***

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie go od opłaty sądowej od apelacji w wysokości 4.149,00 zł. Wyjaśnił, że z przedstawionego przez niego zeznania podatkowego PIT-36 wynika, iż w 2012 r. osiągnął on przychód w wysokości 968.809,32 zł. Oznacza to, zdaniem Sądu I instancji, iż w tym okresie prowadził on prężną działalność gospodarczą. Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia nie ma fakt, że w niektórych miesiącach osiągał on stratę finansową, zwłaszcza że w kolejnych okresach była ona kompensowana, co skutkowało osiągnięciem przez pozwanego dochodu. Sąd Okręgowy podkreślił również, że pozwany nie wykazał, by ponoszone przez niego wydatki na prowadzenie działalności gospodarczej były konieczne.

Za nierzetelne Sąd I instancji uznał wreszcie twierdzenie pozwanego o wysokości osiąganego dochodu (216,02 zł miesięcznie), albowiem jest on znacznie niższy niż koszty, jakie deklaruje pozwany na utrzymanie rodziny (1.572,57 zł).

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany, zaskarżając je w całości i wnosząc, jak wynika z treści pisma, o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku. Skarżący zarzucił Sądowi I instancji błędnie przyjęcie wysokości przychodów w poszczególnych miesiącach 2012 r. podnosząc jednocześnie, iż obrotów nie można utożsamiać z dochodem, zwłaszcza z uwagi na urzędowe marże w branży farmaceutycznej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, dzieląc w całości argumentację Sądu Okręgowego stanął na stanowisku, iż skarżący był w stanie poczynić oszczędności na poczet opłaty od apelacji w wysokości 4.149,00 zł.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma fakt, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą na szeroką skalę, uzyskując wysokie przychody, z których, jak trafnie przyjął Sąd I instancji, może oprócz innych kosztów ponosić także koszty sądowe. Skarżący w 2012 r. osiągnął przychody z prowadzonej działalności gospodarczej w wysokości 968.809,32 zł (k. 425 -430). Wprawdzie w tym okresie zadeklarował także poniesienie kosztów prowadzenia tej działalności w wysokości przekraczającej uzyskane przychody (1.035.491,66 zł), jednakże na ocenę zdolności do ponoszenia kosztów sądowych w procesie nie wpływa wyłącznie ostateczny wynik finansowy.

Wskazać przy tym należy, że proces z udziałem pozwanego toczy się od tego 2013 roku, zaś skarżący od początku tego roku do czerwca uzyskał przychody na poziomie 662.514,01 zł (k. 423), co oznacza, iż jego sytuacja finansowa nie uległa pogorszeniu w stosunku do roku ubiegłego.

Skarżący nie wykazał jednocześnie, by ponoszone przez niego koszty prowadzenia działalności miały pierwszeństwo przed kosztami sądowymi. Do takich wydatków nie należą zwłaszcza zobowiązania wobec kontrahentów czy spłata zaciągniętych kredytów. Pozwany powinien tak gospodarować wydatkami, by uwzględniać w nich także koszty uczestnictwa w procesach sądowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego na podstawie art. 385 kpc w zw. z art.397 § 2 kpc.

SSA J. Geisler